DZIEŃ WARSZAWY

POPOŁUDNIOWE PISMO CODZIENNE

ROK IV — DZIS 2 STRONY — Warszawa, sobota, 26 sierpnia 1944 r. — NR.1035

26-ty dzień walk powstańczych w Warszawie

OBSADZENIE DOLINY SZWAJCARSKIEJ - SZCZEGÓŁY ZDOBYCIA CAFE-CLUBU

4 lata i 11 miesięcy mija dziś od tego tragicznego dnia 26-go września, kiedy obrońcy Warszawy zdecydowali, iż dalsza walka z szaloną wówczas potęgą militarną Niemców doprowadziłaby stolicę do zupełnej ruiny. Miasto płonęło. Nie mieliśmy broni, amunicji, wody, światła, żywności.

I oto znowu dziś - pali się Warszawa, walą się w gruzy kościoły, gmachy zabytkowe i domy mieszkalne.

Ale w jakże innym duchu, w jakże innym nastroju toczymy z naszym śmiertelnym wrogiem tę drugą bitwę o serce Polski. Pierwsza była jedynie desperackim buntem bohaterskiego Narodu przeciw zamachowi na jego wolność. W dzisiejszej drugiej bitwie stawką jest nasze pełne ostateczne zwycięstwo i świadomość tego daje nam siły do wytrzymania ostatnich już ciosów konającego wroga.

W 26-tym dniu walk w Warszawie nieprzyjaciel bombarduje od rana śródmieście ogniem "ryczących krów" i czołgów. Szczególnie ucierpiał rejon ul.Pańskiej, Sliskiej i Siennej. Barbarzyńskim niszczeniem domów Niemcy mszczą się na ludności cywilnej za swe niepowodzenia na odcinkach bojowych.

PAT donosi, że w czwartek między godz.5 a 5,30 popoł. spadło 9 pocisków artyleryjskich ciężkiego kalibru między ul.Targową a mostem Kierbedzia.

W dniu wczorajszym oddziały niemieckie wycofały się z Doliny Szwajcarskiej. Teren został obsadzony przez oddziały A.K. Nasze oddziały z rejonu pl.Trzech Krzyży podsuwają się pod niemieckie gniazdo oporu w Sejmie. Bunkier nieprzyjaciela w ogrodzie sejmowym został spalony.

W Cafe-Clubie, zdobytym wczoraj we wczesnych godzinach rannych przez oddziały A.K. zaskoczono przy śniadaniu 35-ciu Niemców. Atak został przeprowadzony jednocześnie z piwnic i z podwórza. Żołnierze Wehrmachtu nie stawiali większego oporu, nie otrzymali też żadnego wsparcia ze strony niemieckiej załogi B.G.K. W zdobytej kawiarni znaleziono znaczne zapasy żywności i amunicji.

Leżący naprzeciw Cafe-Clubu budynek "Gastronomii" jest spalony.

Pl.Teatralny jest dziś ziemią niczyją. Bombardowany i ostrzeliwany ustawicznie przez wszelaką broń wroga, doprowadzony został do stanu ruiny. Po spaleniu Ratusza wieża, która runęła, stworzyła naturalną barykadę. Z budynków magistrackich sterczą tylko gołe mury. Podobne rumowisko przedstawia Pałac Blanca, który służy naszym oddziałom jako osłona przed strzałami niemieckimi z Teatru Wielkiego.

Więzienie przy ul.Daniłowiczowskiej, pomimo licznych ataków ze strony niemieckiej, trzymane jest silnie przez oddziały A.K. Ludność cywilna została z więzienia wyewakuowana.

Załoga Uniwersytetu wykazuje po ostatnim natarciu Polaków zupełną bezczynność. Przez 2 ubiegłe dni wystrzeliła ona zaledwie 3 serie z karabinów maszynowych.

Dowództwo A.K. komunikuje, że według dotychczasowych prowizorycznych obliczeń w ciągu 25-ciu dni walk w Warszawie zniszczono lub zdobyto 115 czołgów i samochodów pancernych niemieckich. Ilość Niemców wziętych do niewoli przekracza 2.000.

Dziś koło południa podpalono na Marszałkowskiej przy Widok czołg niemiecki.

WARSZAWA OTRZYMA POMOC z bliskich źródeł rosyjskich

Brytyjski tygodnik "The Economist" opublikował dziś artykuł, porównujący położenie Paryża i Warszawy. Pismo stwierdza, iż Paryż został oswobodzony dlatego tak szybko, że armie sojusznicze współdziałały ściśle z francuską armią krajową. Tymczasem warunki w Polsce układają się wprost przeciwnie, co budzi nietylko współczucie głębokie dla cierpiącej Warszawy, ale przede wszystkim wściekłość. Polacy nie otrzymali w swej walce dotychczas żadnej konkretnej pomocy poza niewystarczającymi zrzutami broni, a przecież blisko poza liniami sowieckimi znajdują się już lotniska sojusznicze, sojusznicze samoloty i piloci, /Dokończenie na stronie 2-giej/

POLACY SĄ N A J L E P S Z Y M I ŻOŁNIERZAMI NA ŚWIECIE

Wywiad z żołnierzem australijskim, przebywającym w Warszawie

Przedstawiciel PAT'a przeprowadził rozmowę z australijskim żołnierzem, nazwiskiem - Sigmunt W.S.Smith, który po parokrotnych próbach ucieczki z niewoli niemieckiej znalazł się wreszcie w Warszawie i tu zastało go powstanie.

- Co Pan myśli o naszym Powstaniu i walce z Niemcami? - zapytano Australijczyka.

- W chwili wybuchu - odparł - znajdowałem się na pl.Żel.Bramy. Widziałem jak dwóch młodych chłopców z opaskami na rękawach ostrzelało z pistoletów maszynowych przejeżdżający samochód niemiecki z żandarmami. Wasi chłopcy są wspaniali! Następnego dnia ujrzałem scenę, jaka nie mogła by się zdarzyć nigdzie indziej na świecie: do rannego żołnierza polskiego, leżącego na chodniku, podbiegły 3 sanitariuszki z opaskami Czerwonego - Krzyża. Za chwilę padły od kul niemieckich. Walczycie wspaniale. W żadnym kraju na świecie nie ma takiej młodzieży. W Anglii napewno nie znajdzie się 12-letniego chłopca, któryby za bohaterstwo odznaczony był Krzyżem Walecznych. To jest możliwe tylko w Polsce. Dawniej myślałem, że najlepszymi żołnierzami na świecie są Australijczycy. Dziś zmieniłem zdanie. Są nimi Polacy.

==============================

/Dok.ze str.1-ej/

którzy z baz rosyjskich bombardowali już odległe nieprzyjacielskie zagłębia naftowe i fabryki. Ten stan rzeczy jest nie do zniesienia. Powstanie w Warszawie jest wspaniałym wkładem do sprawy sprzymierzonych i nie może być pozostawione swemu losowi. - Obecnie toczą się rozmowy o zapewnienie Warszawie pomocy z bliskich źródeł rosyjskich oraz o zakres współpracy, której domaga - się zwykły rozsądek wojskowy. Zarówno ze względu na honor, jak i na potrzebę winny one dać jeden-tylko wynik i to jaknajszybszym.

==============================

Od zachodu, południa i wschodu

W A L Ą S I Ę K L Ę S K I N A R Z E S Z Ę

LONDYN.26.8.44./Ag.Serwis/. Rumunia jest w stanie wojny z Niemcami, ponieważ Niemcy nie dotrzymali zobowiązania zawieszenia broni i zaatakowali Bukareszt. Wojska rumuńskie niszczą opór niemiecki. Wojska sowieckie zbliżają się już do Galacza. W rejonie Kiszyniowa trwa likwidowanie 12-tu dywizji niemieckich. W Estonii Rosjanie zdobyli Dorpat. Sprzymierzeni przygotowują warunki zawieszenia broni dla Bułgarii.

Do uwolnionego już całkowicie Paryża przybył gen.de Gaulle.Na południo-wschód od Paryża czołgi amerykańskie dotarły do TROYES a inne jednostki przekroczyły Sekwanę między Fontenaibleau a Paryżem, poszerzając podstawy do nowego uderzenia na nieprzyjaciela. Na obszarze między Paryżem a morzem Niemcy cofają się pospiesznie w kierunku Belgii. Amerykanie zagrażają bezpośrednio miastu Rouen. W Bretanii rozpoczął się atak z lądu, morza i powietrza na Brest. Lotnictwo sojusznicze masakruje kolumny odwrotowe nieprzyjaciela. Na południu Francji zdobyto CANNES, ANTIBES i GRASSE. Liczba jeńców niemieckich, wziętych do niewoli we Francji,przekracza już ćwierć miliona. Polacy wzięli ostatnio do niewoli gen. Otto Elfelda, dowódcę korpusu. We Włoszech sprzymierzeni zbliżają się do linii Gotów. Z kwatery marsz.Tito donoszą, iż w najbliższej przyszłości należy się spodziewać podjęcia na wielką skalę wspólnych działań brytyjsko-amerykańskich z partyzantami jugosłowiańskimi. Ponad 2.000 samolotów amerykańskich atakowało wczoraj niemieckie rafinerie i fabryki lotnicze. Wskutek dotychczasowych nalotów niemieckie możliwości produkcyjne benzyny zmniejszyły się o 55%, a smarów o 62%.

PAT donosi, iż amerykańskie władze wojskowe zdecydowały odkomenderować 3.500 superfortec do Europy.- Każda z tych maszyn zabiera po 10.000 ton bomb. Dotychczas były one używane tylko do bombardowania Japonii. Obecnie w zakres ich działania wejdą Niemcy.

WARSZAWA.26.8.44./PAT/. Dowództwo A.K. komunikuje, że oddziały nasze walczą z Niemcami w rejonie Ostrów-Łomża. Ich działalność bojowa ułatwia postępy wojsk rosyjskich. Niemcy wycofali się pośpiesznie w kierunku Różany i Ostrołęki. W rejonie Wyszkowa, gdzie trwają zacięte walki niemiecko-sowieckie, oddziały A.K. przeprowadzają działania dywersyjne.

Otworzyć sklepy !

Rejonowy Delegat Rządu dzielnicy południe wezwał właścicieli sklepów spożywczych i artykułów pierwszej potrzeby do ich natychmiastowego otworzenia i sprzedawania posiadanych zapasów.

UWAGA ! Podchorąży Zbrucz /Michał/ proszony jest o skomunikowanie się z Gwiazdą /Sienkiewicza 3 m.2/.